

Opowiadania potoczne
w świetle genologii lingwistycznej

*Dziękuję tym wszystkim,
którzy opowiadali mi historie,
i tym, którzy cierpliwie słuchali moich*



NR 3121

Katarzyna Wyrwas

Opowiadania potoczne
w świetle genologii lingwistycznej

Redaktor serii: Językoznawstwo Polonistyczne
Magdalena Pastuchowa

Recenzent
Maria Wojtak

Spis treści

Wstęp	7
Co to jest opowiadanie	7
Opowiadanie a myślenie narracyjne	13
Badania opowiadań ustnych	19
Uwagi terminologiczne i metodologiczne	29
Charakterystyka materiału	33
1. Opowiadanie jako składnik rozmowy	37
2. Wzorzec gatunkowy opowiadania potocznego	49
2.1. Komponenty wzorca gatunkowego	49
2.1.1. Poziom strukturalny	50
2.1.2. Poziom pragmatyczny	55
2.1.3. Poziom poznawczy	63
2.1.4. Poziom stylistyczny	68
3. Modele strukturalne opowiadania potocznego	71
3.1. Struktura podstawowa	73
3.2. Struktura maksymalna	79
3.2.1. Wprowadzenie	83
3.2.2. Orientacja	92
3.2.2.1. Lokalizacja	93
3.2.2.2. Opisywanie	101
3.2.2.3. Identyfikacja	117
3.2.2.4. Komentowanie	121
3.2.3. Komplikacja	135
3.2.3.1. Leksykalne wykładniki komplikacji	136

3.2.3.2. Syntaktyczne wykładniki komplikacji	140
3.2.3.3. Fleksyjne wykładniki komplikacji	144
3.2.3.4. Fonetyczne wykładniki komplikacji	152
3.2.4. Rozwiązanie	158
3.2.5. Zakończenie – koda	166
3.3. Struktury alternacyjne	173
3.4. Struktury adaptacyjne	178
3.4.1. Kawał w formie opowiadania	180
3.4.2. Opowiadanie w tekście reklamowym	190
Uwagi końcowe	201
Bibliografia	209
Indeks osobowy	227
Indeks rzeczowy	231
Summary	235
Zusammenfassung	238

Wstęp

Co to jest opowiadanie?

[...] w nieskończonej niemal liczbie form opowiadanie obecne jest we wszystkich czasach, wszystkich miejscach, wszystkich społeczeństwach. Narodziło się wraz z samą historią ludzkości; nie ma ani nigdzie nie było społeczeństwa nie znającego opowiadania...

BARTHES, 1968: 327

Rzeczownik *opowiadanie* współcześnie funkcjonuje przede wszystkim jako termin literacki, służący do nazywania niewielkiego utworu prozatorskiego. W *Słowniku terminów literackich* ujmuje się również opowiadanie jako podstawową formę wypowiedzi narracyjnej, prezentującą narastanie w czasie toku zdarzeń i wyznaczającą fabułę, *narrację* zaś jako wypowiedź monologową, która prezentuje ciąg zdarzeń uszeregowanych w pewnym porządku czasowym, powiązanych z uczestniczącymi w nich postaciami oraz ze środowiskiem, w którym rozgrywają się wydarzenia (GŁOWIŃSKI, KOSTKIEWICZOWA, OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA, SŁAWIŃSKI, 1998: 331). *Opowiadanie* to również utworzona od czasownika *opowiadać* nazwa codziennej czynności mownej, która nabrała także znaczenia wytworu czynności, co dokumentują słowniki, np.: 'opisywanie słowne, wyłuszczenie' (SWil), 'rzecz opowiedziana' (SW), 'to, co jest opowiadane, opowieść' (SJPd), 'opis jakichś zdarzeń, prawdziwych lub wymyślonych, przekazany przez kogoś

zazwyczaj ustnie' (ISJP), 'ciąg wydarzeń przedstawionych przez kogoś słowami' (WSJP). Jerzy Bartmiński wskazywał, że wiele nazw aktów i gatunków mowy ma swoje źródło w czasownikach mówienia i czasownikach wyrażających odczucia zmysłowe: *baśń, bajka, prośba, rozkaz, zaproszenie, życzenia, zawiadomienie, przemówienie, przysięga, skarga* itd. (BARTMIŃSKI, 2012: 13–32; BARTMIŃSKI, NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA, 2009: 141–146; zob. też WILKOŃ, 2002: 201). Uczony ten przedstawił definicję czasownika *opowiadać* następująco: 'dawać wiedzę o czymś, pozwalać wiedzieć, sprawiać, że ktoś wie o czymś'. Wyróżnił w ten sposób najważniejszą intencję komunikacyjną opowiadania i jego funkcję „informowania, komunikowania, na której opierają się wszystkie dalsze funkcje”, dodając także, że podstawowy charakter opowiadania „jest pochodną elementarnego charakteru komunikatywnej funkcji języka” (BARTMIŃSKI, 1990: 20).

Badacze tekstów narracyjnych wielokrotnie próbowali zdefiniować przedmiot swoich obserwacji. Nie sposób przywołać wszystkich definicji, można jedynie dokonać arbitralnego wyboru kilku najistotniejszych. Teun A. VAN DIJK (1985: 145) zauważał, iż jedną z cech charakterystycznych narracji jest to, że zawiera opisy działania i przedstawia takie zdarzenia z przeszłości, które wydają się nadawcy i odbiorcom godne uwagi jako stanowiące wyjątek od zwykłych stanów czy zdarzeń. Tzvetan TODOROV (1968: 293–325) minimalną narrację definiuje jako ruch ze stanu równowagi poprzez jej brak do ponownie ustalonego stanu równowagi. Z warunkiem tym wiąże się kolejny: opowieść jest pewnym ciągiem wypowiedzi, którego poszczególne segmenty są ułożone i uzależnione linearnie oraz uporządkowane czasowo, dominuje między nimi porządek chronologiczny (PRINCE, 1973: 23). Wolf-Dieter STEMPER (1977: 290–291) podkreślał, że wypowiedź narracyjna może powstać jedynie na podstawie co najmniej dwóch odpowiednio ze sobą powiązanych zdań, z czego wynika, że nie istnieją absolutne czy też samodzielne zdania narracyjne. Podobne uwagi znajdziemy w pismach Olgi FREUDENBERG (2005: 302): „Narracja nie mieści się w obrazie, ponieważ jej czas nie stoi w miejscu, lecz płynie, i co najmniej dwa zdarze-

nia powiązane są ze sobą następstwem". Maria Renata MAYENOWA (1974: 261), nawiązując do koncepcji Labova i Waletzky'ego, podkreśla fakt, że w opowiadaniu

możemy wskazać następstwo czasowe wyrażone przez niezależne zdania główne, tak że następstwo czasowe tych zdań jest zgodne z następstwem sytuacji i zdarzeń. Każde następne zdanie zawiera w stosunku do poprzedniego element *potem*.

Lubomír DOLEŽEL (1985: 290) za najistotniejszą cechę wyróżniającą tekstów narracyjnych uznał istnienie w nich spójnej fabuły, czyli układu zdarzeń w świecie przedstawionym ukazującego następstwo wydarzeń w czasie oraz związki przyczynowo-skutkowe. Rozpiętość czasowa fabuły jest wymogiem gatunkowym tekstów narracyjnych – zauważa Mieke BAL (2012: 216). I choć słowa te autorka *Narratologii* odnosi do tekstów literackich, są przecież adekwatne również w odniesieniu do opowiadań potocznych.

Opowiadanie ujmowane jako czasowa struktura znaczenia, czyli struktura rozwijająca się w czasie, jest formą, która – jak podkreśla amerykański narratolog Gerald Prince – odtwarza upływ czasu, jest więc w stanie pokazać relację temporalną między dwoma stanami rzeczy i zmianę sytuacji w miarę upływu czasu (PRINCE, 1973: 58–59). Filozof Paul RICOEUR (1988: 241) nazywał narrację strażnikiem czasu, dowodząc, że nie można myśleć o czasie bez odnoszenia się do czasu opowiedzianego. Akcentując czasowy charakter ludzkiego doświadczenia i odnosząc się do kodów kultury, które nadają formę naszym doświadczeniom i pozwalają na samorozumienie, RICOEUR (1984: 3) stwierdzał: „czas staje się ludzkim w takiej mierze, w jakiej jest zorganizowany w sposób narracyjny”. Nie mamy innego sposobu opisanego „przeżytego czasu”, jak tylko w formie narracji – dowodził również psycholog Jerome BRUNER (1990: 3–17).

Skoro jednostki ludzkie uczą się „na bazie własnego doświadczenia oraz samokształcenia na zasadzie obserwacji” (MOLICKA, 2008), wymieniają się zatem doświadczeniami, opowiadając sobie

wzajemnie to, co im się przydarzyło, odtwarzając ważne momenty i przemiany swego życia, porównując własne doświadczenia z doświadczeniami innych, wyciągając wnioski i oceniając postępowanie swoje i cudze. Opowiadamy, ponieważ jedynie w ten sposób udaje nam się ująć w słowach upływ czasu i następstwo zdarzeń, zaprowadzić pewien porządek, którego człowiek potrzebuje dla zrozumienia siebie i świata. Współczesny kanadyjski filozof historii David Carr nazwał narrację o życiu jednostki sposobem organizowania ludzkiego doświadczenia czasu. Narracja według niego kieruje się w przeszłość, aby poddać ją interpretacji, a także spójnie połączyć ją z terażniejszością i przyszłością. Ciągłe rewizje biografii, których człowiek dokonuje, i kolejne reinterpretacje przeszłych wydarzeń stanowią stały składnik budowania ludzkiej tożsamości (CARR, 1991: 45–99). Narracyjna struktura rozumienia jest konsekwencją czasowości ludzkiej egzystencji. Kanadyjski filozof Charles Taylor zjawisko to opisuje następująco:

To, kim jestem, musi być rozumiane jako to, kim się stałem. Aby dokonać właściwej oceny, musimy spojrzeć zarówno wstecz, jak i przed siebie. Chodzi o to, że jako istota, która rozwija się i staje, mogę znać samego siebie tylko przez moją historię dojrzwania i regresji, historię zwycięstw i klęsk. Moje samorozumienie ma z konieczności wymiar czasowy i opiera się na narracji (TAYLOR, 2001: 95).

Do podobnych refleksji skłania badaczy literatura, np. Michał Głowiński stwierdza:

Narrator, przywołując przeszłość, wychodzi z założenia, że określiła ona jego terażniejszą pozycję, że pozycja owa jest w jakiś sposób następstwem tego, co się wcześniej działo (GŁOWIŃSKI, 1973: 132).

Opowiadamy historie, bo jesteśmy ludźmi. Nasz gatunek wręcz określa się już nie mianem *homo sapiens*, lecz *homo narrans* (FISHER, 1985: 74–89; FISHER, 1984: 1–22, szczególnie 6–10; VICTORRI, 2002: 112–125). Padają stwierdzenia: „Nic nie wydaje się bardziej natural-

ne i uniwersalne dla jednostki ludzkiej niż opowiadanie historii¹. Opowiadanie jest jedną z najważniejszych i najpowszechniejszych form ukształtowania tekstów, i to nie tylko tekstów językowych, lecz tekstów kultury: na schematach narracyjnych opierają się wszak filmy, za narracyjne uznaje się niektóre odmiany malarstwa (OKOŃ, 1988; POPRZECKA, 1986), jako swoistą kontynuację malarstwa narracyjnego traktuje się również komiksy (SZYŁAK, 1998). Na co dzień każdy z nas jest twórcą fabuł, a umiejętność ich tworzenia ćwiczymy od najmłodszych lat. Człowiek uczy się opowiadać jako dziecko, wraz z nabywaniem kompetencji językowej nabywa też i udoskonala kompetencję narracyjną (WYRWAS, 2012: 451–460), co potwierdzają prowadzone od wielu lat badania psychologów rozwojowych (SHUGAR, 1995: 105–119; BOKUS, 1988: 19–50; BOKUS, 1991; TOMASELLO, 2002: 181–214, zwłaszcza 193–195).

Opowiadamy zatem historie wiele razy dziennie, oficjalnie i nieoficjalnie, z różnymi intencjami. Oglądamy filmy, czytamy powieści, opowiadamy dzieciom bajki – i to są nasze świadome kontakty ze strukturami narracyjnymi. Opowiadamy sny i to, co zdarzyło się w najnowszym odcinku serialu. Tłumaczymy się ze spóźnienia na spotkanie, opowiadając, jakie niezwykle okoliczności zatrzymały nas w drodze. Opowiadamy lekarzowi o swoich dolegliwościach. Opowiadamy kawały. Grywamy w fabularne gry komputerowe (SZEJA, 2004). W wiadomościach radiowych czy telewizyjnych, w relacjach z imprez sportowych mamy do czynienia ze strukturami narracyjnymi. Jeśli przyjrzeć się bliżej ludzkiemu życiu, to nie sposób nie potwierdzić, że w narracji jesteśmy **zanurzeni**, jak to ujął Peter Brooks we wstępie do swej monografii. Opowieści otaczają nas, choć może nie jak woda, która może być niebezpieczna i zdradliwa². Powiedziałabym raczej, że otaczają nas jak powietrze, którego nie widać, a które stanowi o egzysten-

¹ Tłumacząc słowa J.H. MILLERA (1990: 66–79): „Nothing seems more natural and universal to human beings than telling stories”.

² Do wody, a dokładniej do morza porównał narrację Arthur Asa BERGER (1997: 1): „We seldom think about it, but we spend our lives immersed in narratives. Every day we swim in a sea of stories and tales that we hear or read or listen to or see [...], from our earliest days to our deaths”.

cji organizmu. Pisał BROOKS (1984: 3): „Nasze życie jest nieustannie przeplatane narracjami, historiami, które opowiadamy, a które następnie adaptujemy do historii naszego własnego życia, w którym sami jesteśmy narratorem”³.

Narracja jest uważana za podstawową dyspozycję ludzkiego umysłu, za „podstawowy, pierwotny akt umysłu przeniesiony do sztuki z życia” (HARDY, 1968: 5), za procedurę scalania wiedzy przy pomocy języka. Jako jedna (obok wyobraźni) ze „strategii scalających” sprawia, że człowiek może „zbudować spójną opowieść z tego, co doświadczane i doświadczane, wykorzystując w tym celu fragmenty rzeczywistości, w której jesteśmy zanurzeni” (REWERS, 2004: 41). Po drugie forma narracyjna jest podstawową metodą tworzenia i utrwalania sensu, rozumienia i opisywania rzeczywistości, czego dowodzą badania prowadzone w ramach wielu dyscyplin naukowych współczesnej humanistyki⁴.

Wobec wszechobecności form narracyjnych w otaczającym nas świecie, a także w obliczu powszechnego zainteresowania pojęciem narracji szczególnie istotne wydaje się zwrócenie uwagi na formę pierwotną, która dała początek innym formom narracyjnym, stanowiła pierwotne ogniwo ewolucji wielu gatunków artystycznych (STEMPEL, 1990: 303–319), sama jednak – jako niezwykle istotna życiowo – pozostała w komunikacji codziennej w kształcie niemal niezmiennym od wieków i stanowi nieprzerwaną kontynuację „najprostszych, prastarych form komunikacji, wypracowanych na wcześniejszym etapie rozwoju społecznego, przed upowszechnieniem pisma” (DOBRZYŃSKA, 1992: 76).

³ Tłumaczenie własne. Tekst oryginalny brzmi: „Our lives are ceaselessly intertwined with narrative, with the stories that we tell, all of which are reworded in that story of our own lives that we narrate to ourselves”.

⁴ Zob. np. CULLER, 1998: 97; ŁEBKOWSKA, 2006: 181; NYCZ, 2004. Przegląd najważniejszych obszarów badań nad narracją w syntetycznym ujęciu prezentują m.in. Małgorzata NIESZCZERZEWSKA (2009: 7–24) we wstępie do swej monografii z dziedziny kulturoznawstwa, literaturoznawczyni Anna BURZYŃSKA (2004), a także Katarzyna ROSNER (2003). Teksty źródłowe z zakresu narratologii zawiera tom pt. *Narratologia* (GŁOWIŃSKI, red., 2004).

Opowiadanie a myślenie narracyjne

We dream in narrative, daydream in narrative, remember, anticipate, hope, despair, believe, doubt, plan, revise, criticize, construct, gossip, learn, hate, and love by narrative.

HARDY, 1968: 5

Nie przypadkiem to właśnie opowiadanie jest najczęściej powielanym schematem konstruowania wypowiedzi w komunikacji międzyludzkiej. Wszechobecność tej formy wynika z przyczyn neurologicznych i psychologicznych. Hipotezy antropologiczno-psychologiczne wskazują na ścisłe związki w budowie ludzkiego mózgu i ludzkiej zdolności, a nawet dążności do opowiadania o zdarzeniach. Do wyrażania się w formie przekazującej upływ czasu i chronologiczność skłania ludzi potrzeba porządku czy też uporządkowania chaotycznej rzeczywistości, natłoku zdarzeń i doświadczeń.

Aby dociekać, dlaczego opowiadamy, trzeba wyjść od tego, dlaczego mówimy. Badania nad kwestią ewolucji ludzkiego języka mają współcześnie charakter interdyscyplinarny, podejmują je takie dyscypliny, jak biologia (teoria ewolucji i genetyka), prymatologia, paleontologia, archeologia, antropologia, lingwistyka, neurobiologia, kognitywistyka, a także psychologia poznawcza, rozwojowa i ewolucyjna⁵. W ramach biologicznej teorii ewolucji uznaje się język za wytwór ewolucji człowieka. Teoria ewolucji języka przez dobór społeczny, będąca częścią składową teorii ewolucji języka przez dobór naturalny, głosi, że język powstał i ewoluował stopniowo w drodze doboru płciowego, ponieważ umożliwiał swoim użytkownikom komunikację, która pozwalała na życie społeczne, dzięki czemu możliwe było przetrwanie jednostek i ich reprodukcja. Geoffrey Miller twierdzi na przykład, że to podczas zalotów nasi odlegli przodkowie wymyślali opowiadania, dowcipy, mity, pieśni i filozofie, a część zachowań godowych

⁵ Zagadnienia te syntetycznie ujmuje książka Tomasza NOWAKA (2011), por. zwłaszcza rozdział 7 *Język a biologia*.

mogła się zrodzić z zamiany normalnych obowiązków macierzyńskich w lepsze wskaźniki sprawności i rozrywki. Jeśli samice musiały opowiadać historie, żeby zabawić swoje dzieci, i jeśli potencjalni partnerzy byli w zasięgu ich głosu, mogły równie dobrze stworzyć historię, która spodoba się zarówno dziecku, jak i dorosłemu (MILLER, 2004: 218).

W badaniach psychologicznych, socjologicznych, dostrzegających centralną rolę narracji w ludzkiej komunikacji i interakcjach społecznych, stawiane są hipotezy o ewolucyjnym pochodzeniu narracyjnych zdolności człowieka. Hipotezy te zakładają, że w wyniku ewolucji inteligencji socjalnej ssaków z rzędu naczelnych u człowieka wykształciła się inteligencja narracyjna, której niejęzykowe przejawy obserwuje się także u innych naczelnych, a przejawy przedjęzykowe u ludzkich dzieci we wczesnych stadiach rozwoju.

Hipoteza inteligencji narracyjnej zakłada, że ewolucyjne początki komunikowania się w formie narracyjnej współewoluowały wraz z podnoszącą się dynamiką społecznych interakcji naszych przodków, że istnieje ścisły związek pomiędzy ewolucją umiejętności opowiadania a ewolucją socjalnej złożoności w społecznościach naczelnych⁶. Dowodzi się, że ludzkie zdolności narracyjne nie są w świecie tak wyjątkowe, unikalne, jak mogłoby się zdawać, rozwijają się z form przedślovných, które dzieci poznają i doskonalą dzięki otoczeniu rodziców i rówieśników. Ewolucja komunikacji w formie opowiadania była istotnym czynnikiem w procesie ewolucji człowieka, czynnikiem, który ukształtował ewolucję ludzkiego pojmowania, społeczeństwa i ludzką kulturę. Jak pisze Kerstin DAUTENHAHN (2002: 97–99, 2003: 63–90), użycie języka w formie narracji było sprawnym sposobem „przystosowania społecznego”, który utrzymywał w grupie spójność komuni-

⁶ Hipotezy wysuwane z punktu widzenia teorii neodarwinizmu zakładają doniosłą rolę zdolności narracyjnego przywoływania doświadczeń nabytych z minionych zdarzeń w powstaniu i rozwoju języka (por. np. VICTORRI, 2002: 120–123).

kacyjną⁷. Wiadomo przecież, że zarówno w dawniejszych, jak i we współczesnych prymitywnych kulturach oralnych, które nie znają pisma i historii, nauki ani filozofii, narracja jest sposobem przekazywania doświadczeń kolejnym pokoleniom (LALEWICZ, 1978: 256; ONG, 1992: 186–196). Podobną funkcję w kulturze pełnią mity, bajki, podania, legendy.

Kategoria narracji jako uniwersalnej struktury znalazła szczególne miejsce w psychologii współczesnej, na gruncie której prowadzone są intensywne badania nad zjawiskiem narracyjności w psychice ludzkiej i rolą opowiadania w budowaniu tożsamości jednostki. Proces rozumienia rzeczywistości, czyli interpretowania napływających danych według pewnych reguł zawartych w umyśle człowieka, w jego wiedzy o świecie, jest zdaniem psychologów sterowany schematami poznawczymi (RUMELHART, 1984; SCHANK, ABELSON, 1977), które w potocznym rozumieniu są pewnymi stereotypami, nawykami, lecz w psychologii oznaczają aktywne struktury poznawcze pozwalające na organizowanie, ukierunkowanie procesów uwagi i spostrzegania, są mechanizmami usprawniającymi myślenie. Schematy narracyjne psychologia sytuuje w grupie schematów opartych na relacjach celowościowych, wskazując, że to ludzki umysł narzuca na rzeczywistość formę narracji, interpretuje zdarzenia jako historie, strukturalizuje doświadczenia jako efekt intencjonalnego działania bohaterów (TRZEBIŃSKI, 2002: 19–20). Badania z tego nurtu pokazują również, że ludzka wiedza potoczna jest ujmowana w formie struktur narracyjnych i w tej również formie magazynowana w umyśle (TRZEBIŃSKI, 1992). Wedle tej koncepcji dwa ważne poznawczo procesy: porządkowanie doświadczeń i proces odwrotny, czyli ich odtwarzanie w formie opowiadania, realizują tę samą strukturę. Skoro rzeczywistość jest ciągiem zdarzeń, to rzeczy, które chcemy przyswoić, ujmujemy w formie narracyjnej, przetwarzając je w przyczynowo-skutkowe schematy, i w tej formie zapamiętujemy, aby w odpowiednim momencie móc je odtworzyć i swą wiedzę przekazać innym ludziom. Badania psychologów, psycho- i neurolingwistów oraz neurolo-

⁷ Por. podobne uwagi w: BOYD, 2009: 31–68; BOYD, 2011: 145–161.

gów dowodzą, że budowanie struktur narracyjnych jest naturalną właściwością ludzkiego mózgu, tak jak rzeczą oczywistą jest zdolność poznawania świata. Przekazywanie wiedzy w formie narracji jest naturalne dla człowieka zdrowego, bywa zaś zaburzone lub niemożliwe, jeśli mózg jest uszkodzony i nie pracuje prawidłowo, jak w przypadku afazji czy schizofrenii (WOŹNIAK, 2005).

Zauważalną cechą wspólną typowych ludzkich opowieści jest fakt, że – jak to ujął Jerzy Trzebiński – „bohater z określonymi intencjami napotyka na trudności, które w wyniku zdarzeń toczących się wokół zagrożonych celów zostają bądź nie zostają przezwyciężone” (TRZEBIŃSKI, 2002: 22). Schemat narracyjny psychologia widzi jako dramatyczny model określonej sfery świata, a osoby, które posiadały umiejętność tworzenia spójnych autonarracji, czyli narracji o sobie samym, częściej niż inne odnoszą w życiu sukcesy, ponieważ dzięki tworzeniu własnej spójnej narracyjnej tożsamości potrafią zaprogramować swoje postępowanie (TRZEBIŃSKI, 2002: 45–47).

Ważnym nurtem badań psychologicznych jest zagadnienie tożsamości narracyjnej, którą człowiek konstruuje dzięki odniesieniu terażniejszości do przeszłości oraz projektowaniu przyszłych stanów w procesie samorozumienia (autonarracji) (ROSNER, 1999: 7–24), odbywającym się w kontekście interpersonalnym. Celem autonarracji jest zyskanie szacunku, pomocy lub współczucia, potwierdzenie tożsamości, przekazywanie wiedzy, wskazań moralnych itp., zwrócenie na siebie uwagi, wywołanie zainteresowania. Autonarracja pomaga nadawać sens zdarzeniom z życia, ponieważ jednostki interpretują własne doświadczenia, przedstawiają swoje intencje i działania jako dobre i właściwe, a także sugerują, że mają kontrolę nad otoczeniem i umieją realizować własne cele, co wpływa na kształtowanie pozytywnego obrazu siebie i podnoszenie poczucia własnej wartości w oczach własnych i odbiorców (BAUMEISTER, NEWMAN, 1994: 676–690).

W teorii i praktyce psychologicznej struktury narracyjne są badane z wielu perspektyw po to, aby mogły zostać następnie wykorzystywane w różnych metodach terapeutycznych. Już Zygmunta Freud zajmował się analizą marzeń sennych, będących wszak

układami fabularnymi. Formy narracyjne służą także psycho-terapeutom, którzy wykorzystują autonarracje pacjentów w ich terapii. Opowiadanie o zdarzeniach z dzieciństwa, traumatycznych doświadczeniach czy stresujących sytuacjach z codziennego życia jest też zwykle punktem wyjścia lub centralnym elementem terapii. Opowieści pacjentów pomagają ujawnić ich skrywane lub nieuświadomione lęki, dają terapeutcie wgląd w psychikę jednostki, w jej motywacje czy w społeczne uwarunkowania podejmowanych działań. Do tej formy nawiązuje także koncepcja terapii narracyjnej rodzin, której twórcy wychodzą z założenia, że postrzeganie narracyjne pomaga w uporządkowaniu danych o świecie, jest też metodą sprawowania kontroli nad własnym życiem (WHITE, EPSTON, 1990). Metafora narracji w tym przypadku zwraca uwagę na sposoby, jakich używamy, by nadawać sens naszemu życiu, a także związkom z innymi ludźmi (BRUNER, 1986: 139–155), a narracyjne ujęcie pozwala uchwycić poczucie czasu i zyskać świadomość zmienności naszego życia, jego jedność i ciągłość. Forma autobiograficznej opowieści pomaga człowiekowi zachować poczucie własnej tożsamości, łącząc różne doświadczenia jednostki uporządkowane w czasie (TRZEBIŃSKI, 2002: 43; BASZCZAK, 2011: 128; TAYLOR, 2001: 36–37, 94–100).

Psychologia adaptuje również do celów terapeutycznych formę bajki jako metody obniżania poziomu lęku u dzieci (MOLICKA, 1999, 2002, 2011; BRETT, 2000). Takie gatunki, jak ludowe mity i baśnie, jak wskazuje m.in. Bruno BETTELHEIM (2010: 21–55), od wieków pomagały dzieciom w uporaniu się z różnymi lękami i wewnętrznymi konfliktami, ponieważ zawierają motywy pokrywające się z dziecięcymi problemami, takimi jak rywalizacja między rodzeństwem, lęk przed zabłądzeniem, zgubieniem się, opuszczeniem przez rodziców itp. Zarówno tradycyjne baśnie, jak i tworzone współcześnie opowiadania terapeutyczne zapewniają odbiorcom niezwykle ważne z psychologicznego punktu widzenia poczucie bezpieczeństwa wyływające z faktu, że teksty te prezentują sytuacje, w których udział biorą inne osoby. Układ taki pozwala odbiorcy obserwować problem niejako z dystansu, zbliżyć się do niego pośrednio, przemyśleć, zrozumieć, a także uwol-

nić uczucia towarzyszące odbiorowi poprzez reakcje na występujące w opowieści postaci i sytuacje.

Działanie mechanizmu terapeutycznego oddziaływania narracją zarówno z pomocą profesjonalisty, psychologa, jak i w formie swoistej „autoterapii” zwykłych ludzi dokonywanej przez opowiadanie sobie nawzajem o problemach codziennego życia, nauka ujrzała w nowym świetle po odkryciu tzw. neuronów lustrzanych. Komórki te odkryto podczas badań nad mózgiem makaków, kiedy okazało się, że małpy te wykonują „w umyśle” ruchy badacza, umysłowo odzwierciedlają obserwowane działania. Badania pokazały, że neurony lustrzane znajdują się także w mózgu człowieka, a szczególnie bogaty w nie jest obszar zwany ośrodkiem Broca. Prowadzone intensywnie badania potwierdziły związki istniejące między posiadaniem neuronów lustrzanych a mową (RIZZOLATTI, FOGASSI, GALLESE, 2006: 38–45; MATUSZEWSKA, 2007: 46–61). Już od dziecka odbierając dźwięki, podświadomie je wokalizujemy, „słyszymy w głowie”. Odkrycie neuronów lustrzanych wyjaśniło m.in. to, dlaczego ludzie pojmują intencje i emocje innych, dlaczego współczują i współodczuwają, a więc skąd się bierze zjawisko empatii. Komórki te powodują, że rozumiemy innych ludzi i potrafimy nadać sens ich zachowaniu. Ich istnienie tłumaczy mechanizm naśladownictwa zachowań, którego przykładami są zaraźliwe ziewanie, śmiech, płacz, wyjaśnia także kwestię uczenia się przez naśladownictwo. Dzięki pomocy neuronów lustrzanych możemy zatem przekazywać swoje doświadczenia innym, kopiując niejako wiedzę z umysłu do umysłu⁸. Neurony lustrzane związane są z ośrodkami ruchu i percepcji, pomagają w rozu-

⁸ Kopiujemy nie tylko biologiczne geny, lecz także jednostki informacji kulturowej – memy, które reprodukują się dzięki naśladownictwu, w drodze przekazu kulturowego między jednostkami. Nośnikiem memów jest język, który dał początek kulturze. Richard DAWKINS (1996: 266) pisał: „Przykładami memów są melodie, idee, obiegowe zwroty, fasony ubrań, sposoby lepienia garnków lub budowania łuków. Tak jak geny rozprzestrzeniają się w puli genowej, przeskakując z ciała do ciała za pośrednictwem plemników lub jaj, tak memy propagują się w puli memów, przeskakując z jednego mózgu do drugiego w procesie szeroko rozumianego naśladownictwa”.

mieniu komunikatów językowych i pozajęzykowych. Komórki te sprawiają, że reagujemy somatycznie zarówno na zdarzenia widziane realnie, na własne oczy, jak i na te, o których tylko słuchamy, a zatem człowiek, odtwarzając opowiadaną historię w swej wyobraźni, może wczuć się w klimat opowiadania i współodczuwać z narratorem. Dzięki neuronom lustrzanym jesteśmy zatem w stanie doświadczyć tego, co przeżył inny człowiek, i wyciągnąć z tego naukę. Dlatego też dzielenie się doświadczeniami życia codziennego jest niezwykle ważnym czynnikiem rozwoju człowieka oraz relacji międzyludzkich. Jesteśmy w stanie poczuć emocje innych ludzi jak własne, zrozumieć je w odniesieniu do doświadczeń własnych, potrafimy też wykorzystać doświadczenia innych, analizując swoje perypetie życiowe.

Badania opowiadań ustnych

We współczesnym języku – i to zarówno naukowym, jak i codziennym – rzeczowniki *opowiadanie* i *narracja* są używane wymiennie. W tym opracowaniu używam określeń *opowiadanie potoczne* i *narracja potoczna*, nawiązując do przedstawionych w pracach językoznawczych definicji, które mówią, że za narracje potoczne uważane są:

- 1) wypowiedzi narracyjne wchodzące w skład dialogu (WARCHAŁA, 1993),
- 2) narracje spontaniczne, realizowane w kontakcie indywidualnym (LUBAŚ, 1979),
- 3) teksty występujące w codziennej rozmowie, gdy ludzie opowiadają sobie wzajemnie doświadczenia osobiste (VAN DIJK, 1985).

W literaturze przedmiotu spotkać możemy także określenia *narracja mówiona* i *narracja naturalna*, *opowiadanie mówione* (*spoken narrative*) i *opowiadanie ustne* (*oral narrative*). Zatrzymać się wypada przy określeniu *opowiadania ustne*, by zastrzec, że w pracy przyjęto zawężone jego rozumienie, ograniczone do tekstów powstających spontanicznie w miarę rozwijania się rozmowy, co poza obszarem zainteresowania badawczego stawia znacznie szersze spektrum

wypowiedzi, którym można przypisać kategorię ustności. Stosowane w badaniach anglosaskich terminy *conversational storytelling* i *conversational narrative* (FLUDERNIK, 2013) są wyraźnie odróżnione od *oral storytelling*, opowiadania ustne bowiem to zarówno opowiadania zawierające się w rozmowach, jak i opowiadania wywoływane przez słuchacza, prezentowane na wyraźne życzenie, zalicza się do tej grupy także relacjonowanie fabuły filmu, powieści czy też słowne odtwarzanie historyjki obrazkowej (NORRICK, 2007: 127) oraz różne gatunki folkloru (BARTMIŃSKI, 1990; CZURAK, 1984; LABOCHA, 1990; ŁUGOWSKA, 1993; NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA, 2007; SIMONIDES, 1969). Tego typu opowiadania ustne nie będą przedmiotem opisu w pracy.

Inspiracją do badań nad opowiadaniem potocznymi w wielu krajach stała się publikacja amerykańskich socjolingwistów: Williama LABOVA i Joshuy WALETZKY'EGO (1967), którzy w strukturalno-funkcjonalnej analizie wyodrębnili uniwersalne ponadzdaniowe jednostki budujące potoczne opowiadania, oraz późniejsze prace samego LABOVA (1972, 1985, 1997, 2001, 2004, 2006). Wystąpienie Williama Labova i Joshuy Waletzky'ego pt. *Narrative Analysis: Oral Version of Personal Experience* wygłoszone na zjeździe Amerykańskiego Towarzystwa Etnologicznego w 1966 roku i opublikowane w księdze sprawozdań ze zjazdu w roku kolejnym⁹ jest wynikiem rozwoju metod badawczych socjolingwistyki i analizy dyskursu, a wymienioną wyżej pracę uważa się za prekursorską, fundamentalną, otwierającą nowy rozdział w badaniach nad narracjami mówionymi. Labov i Waletzky rozpoczęli rozważania od tezy o wtórności skonwencjonalizowanych form narracyjnych, takich jak mity, opowieści ludowe, legendy, sagi, gatunki epickie, które stanowią wynik połączenia i ewolucyjnego rozwoju prostszych elementów i zawierać mogą wiele powtórzeń podstawowej struktury narracyjnej. Podstawowe jednostki owej struktury (wprowadzenie, orientacja, komplikacja, ocena, rozwiązanie, zakończenie) bada-

⁹ Artykuł ten został przedrukowany w wydany w 1997 roku w hołdzie obu badaczom specjalnym numerze „Journal of Narrative and Life History” wraz z podsumowującym wieloletnie badania artykułem Williama Labova pt. *Some Further Steps in Narrative Analysis* (LABOV, 1997).

cze wyizolowali z naturalnych narracji, czyli ustnych opowiadań zwykłych, niewykształconych ludzi o ich doświadczeniach życiowych. Narrację definiowali jako metodę rekapitulacji przeszłych doświadczeń przez dopasowanie werbalnego następstwa zdań do następstwa zdarzeń, które zaszły w rzeczywistości. Według pierwszej pracy tych badaczy całościowa struktura opowiadania składa się z orientacji (*orientation*), komplikacji (*complicating action*), oceny (*evaluation*), rozwiązania (*resolution*) i zakończenia-kody (*coda*). Badania na większym korpusie tekstów pokazały jednak, że zanim narratorzy rozpoczną opowiadanie właściwej historii, nierzadko przedstawiają jej streszczenie, toteż do powyższego zestawu elementów składowych potocznych tekstów narracyjnych William LABOV (1972) dodał jeszcze jeden: gdy w rozdziale pt. *The Transformation of Experience in Narrative Syntax* wylicza kolejne elementy w pełni ukształtowanego opowiadania, rozpoczyna od wprowadzenia (*abstract*). Labov w wielu swoich pracach dotyczących narracji naturalnych zwracał uwagę na pewne istotne składniki, które muszą zawierać dobre narracje: wyraźnie określony cel opowiadania (*point*) i godny uwagi temat (pojęcie *tellability*). Szczególny nacisk położono w opisie potocznych narracji na ocenę (*evaluation*) – element ulokowany przed rozwiązaniem akcji, którego istnienie w tekście uzasadnia według Labova celowość opowiadania i umożliwia właściwe zrozumienie jego sensu. Dalsze badania nad sposobami realizacji w tekstach elementów tejże struktury prowadzone były w wielu krajach świata¹⁰.

Na gruncie polskim analizy opowiadań występujących w języku potocznym prezentują dwie prace lingwistyczne analizujące fenomen rozmowy. Jacek Warchala ujmował opowiadanie w rozmowie jako jeden z typów monologicznych reakcji rozwinięcia, potoczne narracje definiował jako wypowiedzi narracyjne wchodzące w skład dialogu, czyli powstające w sytuacjach natural-

¹⁰ Jako prace inspirowane badaniami Labova i Waletzky'ego można wymienić m.in.: POLANYI, 1985; GÜLICH, 1970; JEFFERSON, 1978; QUASTHOFF, 1980; GÜLICH, QUASTHOFF, 1985; FLUDERNIK, 1996; NORRICK, 2000; OCHS, CAPPS, 2001. Główne kierunki badań nad opowiadaniem w rozmowie wraz z obszerną bibliografią przedstawia Monika FLUDERNIK, 2013.

nych dla potocznego dialogu, przy wzajemnej obecności uczestników interakcji i przy założeniu, że może nastąpić wymiennosc ról nadawczo-odbiorczych. Badacz podkreśla, że tworzona w obrębie dialogu narracja potoczna wchodzi w jego strukturę pojmowaną jako kolejne następstwo linii tematycznych, będących aktualizacją potencjalnego pola tematycznego. Ukazując szkicowo językowe realizacje poszczególnych elementów struktury narracyjnej wyodrębnione przez W. Labova i J. Waletzky'ego, badacz udowadnia, że żywioł dialogowy, w którym opowiadania są zanurzone, oraz chęć współprodukcji tekstu znajdują przejawy w postaci różnorodnych ingerencji słuchacza w tok opowiadania, na co socjolingwiści amerykańscy nie zwrócili uwagi (WARCHAŁA, 1991: 95–97; WARCHAŁA, 1993: 22–32).

Urszula Żydek-Bednarczuk w monografii dotyczącej struktury tekstu rozmowy potocznej również odwołuje się do badań amerykańskich socjolingwistów, omawiając na przykładach językowe sposoby wypełniania wszystkich elementów wzorca potocznej narracji. Opowiadanie w rozmowie badaczka nazywa narracyjnym rozwinięciem tematu i opisuje jako sytuację komunikacyjną, w której po kroku inicjującym partner przejmuje rolę dominującą. Analizy podkreślają zarówno związek narracji z kontekstem interakcji, jak i kwestię ujęcia na dwóch poziomach: powierzchniowym i semantycznym. Autorka widzi temat podejmowany w opowiadaniu jako ujmowany dynamicznie, co podkreślają przykłady, w których ukazane są środki leksykalne i składniowe wzmagające dynamikę tekstu dialogowego i narracyjnego. W syntetycznym omówieniu typowych cech potocznego tekstu narracyjnego nie brakuje też uwag dotyczących sposobu wprowadzania przytoczeń oraz funkcji takich kategorii gramatycznych, jak osoba, czas i aspekt w organizacji tekstu potocznego (ŻYDEK-BEDNARCZUK, 1994: 113–125).

Opowiadania występujące w żywej mowie i opowieści dotyczące wydarzeń z codziennego życia stanowiły ponadto przedmiot zainteresowania kilku innych dyscyplin humanistycznych.

Badania folklorystyczne początkowo koncentrowały się na rekonstruowaniu archetypu danego wątku, następnie zaś pod

wpływem socjologii zaczęto zwracać uwagę również na środowisko powstawania gromadzonych tekstów oraz ich rolę w konkretnej zbiorowości ludzkiej (SIMONIDES, 1969). W zbiorach tekstów gwarowych znajdziemy tradycyjne formy prozy ludowej, takie jak bajki, podania, opowieści z życia, opowieści wierzeniowe, anegdoty, które są wersjami stałych wątków folklorystycznych, różnie nieraz interpretowanych przez mówiącego (gawędziarza wiejskiego). Co ciekawe: opowieści z życia, opowieści wspomnieniowe były uważane niegdyś za teksty o małej wartości folklorystycznej, obecnie zaś zalicza się je do najbardziej żywotnych, a nawet podstawowych gatunków folkloru (BARTMIŃSKI, 1990: 19–20)¹¹.

Folklorystyka analizowała opowiadania (ludowe) początkowo ze względu na ich właściwości kulturotwórcze, lecz w XX wieku coraz częściej podejmowano też badania interdyscyplinarne, zainspirowane pragmatyką i teorią tekstu. Pierwsze takie ujęcie stanowią lingwistyczne badania Janiny Labochy na materiale opowiadań ludowych będących indywidualnymi wersjami wątków folklorystycznych (bajek, podań, anegdot). Teoretyczne podstawy owych badań stanowi lingwistyka tekstu, ale centralne miejsce zajmuje w nich problematyka pragmalingwistyczna, a więc opis stosunku między tekstem jako zespołem znaków a nadawcą i od-

¹¹ Awans ten był możliwy wskutek zaniku lub zmiany charakteru takich gatunków opowiadań, jak niektóre opowieści wierzeniowe (przekształcają się w opowiadania komiczne i anegdoty), oraz zjawisku zanikania myślenia mityczno-magicznego. Jak podkreślają badacze, dla badań folkloru znaczenie mają jedynie te opowieści z życia, które zatraciły cechy indywidualne i uległy typizacji, co dokonuje się w drodze kolejnych przekazów (SIMONIDES, 1969: 138; KADŁUBIEC, 1973). Jak zauważa Dionizjusz Czubała, opowieści z życia jako zjawisko folkloru odkryła porewolucyjna folklorystyka w Związku Radzieckim. Już w XIX wieku istniała tradycja gromadzenia opowieści autobiograficznych, a w wieku XX opowieści wspomnieniowe i realistyczne opowieści z życia wedle badaczy stopniowo zajmowały miejsce tradycyjnej bajki ludowej. Także w Polsce i w innych krajach po II wojnie światowej rozpoczęto badania nad tekstami ludowych opowiadań. Rozwój tego odłamu folklorystyki w krajach słowiańskich szeroko omawia Dionizjusz CZUBAŁA (1985: 26–47), a dorobek nauki europejskiej w badaniu opowieści wspomnieniowej prezentuje artykuł J. HAJDUK-NIJAŁOWSKIEJ (1976: 39–48).

biorcą. Wiele miejsca poświęca się w monografii metakomunikacyjnym aspektom opublikowanych opowiadań ludowych. Szeroko omówiono rolę metatekstu występującego w funkcji ramy delimitacyjnej, czyli wprowadzające i podsumowujące wypowiedzi narratora, które oddzielają tekst przedmiotowy od okalających go wypowiedzi, metatekstowe właściwości tytułów nadawanych zredagowanym wersjom opowiadań ludowych, metatekstowej funkcji wewnętrznych komentarzy narratora odzwierciedlających jego stosunek do opowiadanych zdarzeń i do słuchaczy, a także opisowi, który pełniąc funkcję interpretacyjną, wyjaśniającą, nabiera charakteru metatekstowego. Badaczka wskazuje również widoczne w tekście zredagowanym sygnały pierwotnego, ustnego rozczłonkowania i organizacji tekstu (LABOCHA, 1990; por. także LABOCHA, 2008: 102–146).

W badaniach Jolanty ŁUGOWSKIEJ (1993) na główne narzędzie i kryterium typologii tekstów folkloru zostaje wybrane pragmatyczne pojęcie intencji wypowiedzi. Badaczka przedstawia próbę klasyfikacji opowiadań ludowych opartą na kryterium intencjonalnym, wymieniając m.in. opowiadania wyrażające wolę poinformowania, umoralnienia odbiorcy, wzbudzenia irracjonalnego lęku, rozbawienia słuchaczy oraz chęć kompensacji. Ludowe opowiadania o intencji informacyjnej oprócz informowania przedstawiają także interpretację i objaśnienie rzeczywistości. Są to przekazy wyrażające ustabilizowane przekonania odnoszące się do natury świata i istot w nim żyjących oraz do ich właściwości i okoliczności powstania, a więc fabuły etiologiczne. Kolejną grupę stanowią teksty, które utrwalają uznane za wartościowe normy współżycia społecznego, stanowią wykład owych norm i przestrzegają przed konsekwencjami ich łamania. Są to opowiadania o intencji moralistycznej, formalnie zbliżone do bajek magicznych, podań wierzeniowych i egzemplów, wyrażające m.in. ludzką potrzebę przynależności do grupy. Ważny zbiór stanowią teksty o intencji wzbudzania lęku, a więc opowieści o zdarzeniach niezwykłych, irracjonalnych, budzących grozę, które pełnią rolę kulturotwórczą, podtrzymując dawne wierzenia i zwyczaje. Z kolei opowiadania, których kompozycja i właściwości językowo-stylistyczne

podporządkowane są intencji rozbawienia odbiorcy, wprawienia go w dobry humor, ujawniają także równoległą intencję: chęć pouczenia słuchacza przez wskazanie postulowanych przez grupę wzorców postępowania i postaw moralnych, a jednocześnie potępienia za pomocą satyry, kpiny i śmiechu zachowań nie mieszczących się w normie obyczajowej. W ostatniej grupie badaczka lokuje opowiadania o intencji kompensacyjnej, które formalnie i fabularnie podobne są do bajek magicznych, baśni, mające takie samo psychoterapeutyczne działanie na odbiorcę, który identyfikując się z bohaterami historii, jest w stanie obserwować typowe sytuacje problemowe z dystansu, mając kontakt z uporządkowaną wizją świata, w której przytłaczające bogactwo szczegółów i wrażeń typowe dla realnego życia zostaje zredukowane do tych najbardziej zasadniczych, a złożone zjawiska przedstawione zostają w sposób uproszczony. Jolanta Ługowska, akcentując rolę intencji w klasyfikacji tekstów narracyjnych, zwraca jednocześnie uwagę na złożoność celów nadawcy, która widoczna jest również wyraźnie w zgromadzonym przeze mnie materiale, a także na psychologiczne aspekty funkcjonowania form narracyjnych w kulturze.

Rozwój opowiadania jako podstawowej formy komunikacji cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem psycholingwistyki i psychologii rozwojowej. Badania owe przedstawiają sposoby tworzenia narracji monologowych przez dzieci w powiązaniu z analizą zawartości semantycznej i z metodami porządkowania informacji w dyskursie narracyjnym (KIELAR-TURSKA, 1989). Zebrane przez badaczy teksty potocznych opowiadań dziecięcych wyraźnie pokazują, że konieczne jest traktowanie dyskursu narracyjnego nie jako monologu, lecz jako współnarracji powstającej w interakcji mówiącego i słuchacza (SHUGAR, 1995: 105–119; BOKUS, 1988: 19–50; SLOBIN, 2007: 358–385). Szczególnie interesująca wydaje się koncepcja sformułowana przez Barbarę Bokus na podstawie analiz opowiadań tworzonych przez dzieci. Wedle niej tekst narracyjny odnosi się do stanów rzeczywistości ujmowanych zarówno w aspekcie czasowym, jak i przestrzennym. Narrację postrzega badaczka jako proces tworzenia opowiadania, jako integralną część procesu interakcji między mówiącym a słuchaczem, anali-

zuje miejsce narracji w strukturze procesu interakcyjnego, sposobu jej inicjowania, jej cele i funkcje, a traktując opowiadanie jako wspólne osiągnięcie interakcyjne uczestników dyskursu, wskazuje sposoby, dzięki którym uczestnicy interakcji realizują cele komunikacyjne i negocjują pełnione role. Barbara Bokus wprowadza w swych analizach dwa istotne pojęcia: *linia* i *pole narracji*, które pozwalają precyzyjnie opisać jakość powstałego tekstu narracyjnego. *Linie narracji* definiuje badaczka jako ciąg następujących po sobie zmian w rzeczywistości, o której mówi się w dyskursie narracyjnym, linia narracji jest zatem ukazaniem kolejnych zmian w sytuacjach odniesienia uporządkowanych przez narratora chronologicznie, przyczynowo-skutkowo lub teleologicznie. Przez *pole narracji* rozumie autorka koncepcji relacje pomiędzy elementami odtwarzanej w narracji rzeczywistości ujmowane w wymiarze przestrzennym. Stanowi ono odzwierciedlenie tego, co w określonym czasie działo się w przestrzeni kontrolowanej przez narratora zarówno percepcyjnie, jak i wyobrazeniowo, a zatem pole narracji obejmować może zarówno rzeczywiste, jak i hipotetyczne działania bohaterów (Bokus, 1991: 96–98).

Opierając się na założeniach psycholingwistyki, Aneta Borkowska w swej monografii przedstawiła analizy dyskursu monologicznego u dzieci z dysleksją rozwojową, aby zweryfikować hipotezę o językowym podłożu tego zjawiska. Analizy struktury formalnej zebranych tekstów oraz przyczynowo-skutkowej organizacji fabuły pokazały, że dyskurs narracyjny dzieci z dysleksją rozwojową w porównaniu z dziećmi niedyslektycznymi charakteryzuje niższy stopień odzwierciedlenia schematu struktury formalnej opowiadania, widać także różnice w strukturze przyczynowo-skutkowej opowiadania oraz w długości tekstu narracyjnego. Opowiadania dzieci z dysleksją są znacznie krótsze, zawierają mniej informacji dotyczących charakterystyk przedmiotów, opisów działań i aktywności bohaterów oraz określeń miejsca akcji niż opowiadania dzieci nie przejawiających cech dysleksji. W opowiadaniach dyslektyków występują wprawdzie takie elementy struktury opowiadania, jak rozwinięcie akcji i jej rozwiązanie, brakuje w nich natomiast umiejscowienia akcji w czasie, informa-

cji o przyczynach akcji, czyli o motywacji wewnętrznej bohaterów, lub o zdarzeniach, które akcję wywołały. Dysleksja wpływa także na mniejszą zawartość w tekstach informacji o interakcjach między bohaterami oraz informacji o związkach przyczynowo-skutkowych, co zmniejsza przejrzystość, logiczność i komunikatywność wypowiedzi (BORKOWSKA, 1998).

Badania dyskursu narracyjnego u osób chorych na schizofrenię podjął Tomasz WOŹNIAK (2005). Autor przyjął założenie, że narracja jest determinowana przez biologiczną strukturę narratora jako czynność i proces związane z percepcją, kategoryzacją, wartościowaniem, pamięcią i językiem, czyli zjawiskami w całości opartymi na funkcjonowaniu układu nerwowego. Zakładając, że proces narracji oparty jest na funkcjonowaniu sieci neuronowych, autor wskazuje, że model narracji powinien uwzględniać podstawowe zasady organizacji takich sieci. W pracy wyróżnia kilka jednostek składowych analizy opowiadań pacjentów, takich jak przedstawiający kategoryzację pojęciową *obraz narracyjny*, wiążąca się z działaniem procesów pamięci *sekwencja narracyjna*, *scena narracyjna* pojmowana jako zbiór obrazów i sekwencji sporządzony intencjonalnie i subiektywnie przez narratora (na poziomie sceny można wyróżniać schematy narracyjne), oraz *świat narracji*, który powstaje w wyniku kombinacji połączeń scen narracyjnych i jest najpełniejszą konstrukcją będącą językową interpretacją rzeczywistości odzwierciedlonej w umyśle narratora. Schizofrenia objawia się w narracji brakiem spójności i niekompletnością lub dezintegracją obrazów narracyjnych, uproszczeniem, zubożeniem lub nieadekwatną interpretacją zdarzeń, dezintegracją sekwencji narracyjnych, zaburzeniami konotacji linearnej i związków z tematem nadrzędnym. Sceny narracyjne, jeśli powstają, są niespójne, wyraźnie przemieszane czasowo i tematycznie, zawierają urojeniowe interpretacje świata, liczne dygresje, cechuje je szczerkowy układ przebiegu zdarzeń, co wynika z defektów pamięci operacyjnej chorego, który w przebiegu schizofrenii dostrzega pojedyncze fakty, ale ma trudności z nadaniem sensu większym fragmentom rzeczywistości, nie potrafi bowiem ustalić związków przyczynowo-skutkowych oraz relacji przestrzennych i czaso-

wych pomiędzy nimi. U chorego na schizofrenię narracja przekazuje obraz świata odbity w jego umyśle, który pod wpływem zmian chorobowych postępujących w mózgu ulega rozpadowi na niespójne fragmenty. W ten sposób opowiadanie przestaje pełnić swoją zasadniczą rolę w życiu człowieka, którą jest poznawcze interpretowanie świata i porządkowanie doświadczeń.

Pora na umiejscowienie podejmowanych przeze mnie obecnie rozważań nad strukturą i funkcją opowiadań potocznych na tle wcześniejszych dokonań badawczych, które skrótowo omówiłam wyżej. Strukturę mojego opracowania silnie związałam m.in. ze schematem narracji Williama Labova i Joshuy Waletzky'ego, przedstawiony w pracy opis nie jest jednak prostym powieleniem dokonań amerykańskich socjolingwistów. Jakkolwiek prace ich były prekursorskie i położyły podwaliny pod dalsze badania nad opowiadaniem potocznym, należy pamiętać, że analizowali opowiadania Afroamerykanów reprezentujących jedną z kultur heterogenicznych Stanów Zjednoczonych. Pomimo że analiza tych narracji pozwala wyselekcjonować poszczególne składniki struktury tego typu tekstów oraz ustalić ich konfiguracje, to porównania z korpusami tekstów innojęzycznych niejednokrotnie pokazywały, że przedstawiciele odmiennych kultur, realizując ów stosunkowo uniwersalny schemat, tworzą teksty z nieco inną motywacją niż narratorzy Labova i Waletzky'ego, a w związku z tym inaczej rozkładają akcenty związane zwłaszcza z oceną działań przedstawianych w opowiadaniach postaci: ocena znacznie częściej stanowi podsumowanie i morał opowiadanej historii, dlatego też umieszczana jest na końcu opowiadania (GÜLICH, 1984: 279–280; QUASTHOFF, 1980: 33–38; LABOCHA, 1990: 98). Od Labova i Waletzky'ego zapożyczam zatem jedynie nazwy elementów schematu narracyjnego, zresztą i tak od dawna już funkcjonujące w literaturze przedmiotu. Opis językowej realizacji owych elementów ukazuje już jednak wyraźnie rodzimą specyfikę opowiadań, związaną z gramatycznymi lub pragmatycznymi właściwościami polszczyzny.

Omawiane wyżej wyniki badań nad opowiadaniem stanowią bądź to ujęcia specjalistyczne, ujęcia wyprofilowane zgodnie z za-

łożeniami danej dziedziny wiedzy, a co za tym idzie osadzone we właściwej tym dziedzinom terminologii (psycholingwistycznej, folklorystycznej czy psychiatrycznej), bądź też są – jak w przypadku wspomnianych opracowań językoznawczych – związłymi szkicami tematu nakreślonymi niejako na marginesie głównego wątku badań, jakim był dla ich autorów opis rozmowy potocznej, lub też – jak w monografii Janiny LABOCHY (1990) – refleksją badawczą objęte zostają teksty gwarowe. W badaniach językoznawczych brak zatem jak dotąd dokładnego opisu potocznych opowiadań w języku ogólnym przeprowadzonych z perspektywy lingwistycznej, brak szczegółowych analiz potocznych tekstów ukazujących językowe sposoby realizacji poszczególnych elementów schematu narracyjnego. Ponadto pomimo istnienia genologicznych opisów wielu gatunków potocznych, publicystycznych, prawnych i innych w polskim językoznawstwie brakowało jak dotąd genologicznego opisu codziennych opowiadań. Analiza opowiadań potocznych łącząca oba powyższe założenia stanowiła cel przedstawionej pracy i ma w zamyśle autorki wypełnić lukę w badaniach nad gatunkowym uniwersum mowy potocznej.

Uwagi terminologiczne i metodologiczne

Podając opis formy opowiadania, odwołuję się do kilku nurtów współczesnych badań. Należy je w tym miejscu chociażby wymienić, podobnie jak wyliczyć wypada zastosowane w opisie terminy. Inspiracją mojej pracy jest przede wszystkim idea Michaiła Bachtina o gatunkowym ukształtowaniu uniwersum ludzkiej mowy. Zgodnie z tą koncepcją analizowane teksty uznaję za realizacje gatunku mowy, czyli egzemplarze pewnego trwałego typu wypowiedzi, oparte na jedności tematyki, stylistyki i kompozycji, tworzone z typową, powtarzalną intencją (BACHTIN, 1983). Warto dodać, że określeń *reprezentacja* i *realizacja* używam tu mimo wszystko w znaczeniu ogólnym, nie tracąc wszakże z pola widzenia faktu, że oba leksemy zyskały już w literaturze genologicznej status terminów. Jak pokazują badania

Marii Wojtak, tekst może być *realizacją* wzorca, czyli stosunkowo wiernym odzwierciedleniem i ukonkretnieniem jego kanonicznego wariantu, *reprezentacją* wzorca, a więc konkretnym komunikatem, który w sposób selektywny nawiązuje do wzorca (do jego wariantów alternacyjnych lub adaptacyjnych), oraz *okazem*, przez co rozumie się wypowiedź niepowtarzalną, realizację indywidualną, choć zawierającą czytelne ślady wzorca (WOJTAK, 2012: 212–213; WOJTAK, 2004b: 33–34). W tym ujęciu znakomitą większością badanych tekstów potocznych – jako egzemplarze wiernie odtwarzające narracyjny model strukturalny – można nazwać *realizacjami*, część z zebranego materiału zaś – jak analizowane struktury alternacyjne – *reprezentacjami*.

Przez pojęcie *gatunek* rozumiem klasę tekstów, które powstają dzięki respektowaniu przez społeczeństwo normy wynikającej z powtarzalności pewnych cech wypowiedzi (TODOROV, 1979: 310–313), także normę komunikacji, którą można odczytać z konkretnych tekstów (HEMPFER, 1979: 282, 301), jak również abstrakcyjny twór, model (wzorec) organizacji tekstu, który w komunikacji międzyludzkiej realizuje się w formie konkretnych wypowiedzi. Tak zaś definiuje to pojęcie Stanisław GAJDA (1993: 245):

Gatunek wypowiedzi to kulturowo i historycznie ukształtowany oraz ujęty w społeczne konwencje sposób językowego komunikowania się; wzorec organizacji tekstu. Wtórnie termin ten oznacza także zbiór tekstów, w których określony wzorec jest realizowany, aktualizowany.

Nie tracąc z pola widzenia dynamicznego ujęcia gatunku jako zjawiska komunikacyjnego, kulturowego, opowiadanie opisuję jednak głównie z perspektywy statycznej, widząc w nim właśnie model, dzięki któremu możliwe jest identyfikowanie tekstów o podobnych cechach.

Również pozostając w zgodzie z teorią Bachtina i nawiązując do humanistycznej teorii gatunku Stefanii Skwarczyńskiej, teksty narracyjne wchodzące w obręb komunikacji potocznej, występujące w potocznym dialogu uznaję za reprezentacje *gatunku*

*pierwotnego*¹². W ujęciu BACHTINA (1986: 368) pierwotną formą porozumiewania się jest dialog, a jego repliki (pytanie, prośba, powitanie) w procesie ewolucji kulturowej przekształciły się w gatunki wtórne. Formy pierwotne opowiadania, powstające i funkcjonujące w życiu codziennym, rozwijając się i przechodząc „od nastawienia czysto praktycznego do nastawienia ogólnohumanistycznego” (SKWARCZYŃSKA, 1965: 227–229), wykształciły na gruncie kultury symbolicznej różne wtórne narracyjne formy gatunkowe, stanowiące domenę literatury, religii, życia społeczno-politycznego czy sztuki w najszerszym jej rozumieniu (ŻYŁKO, 1994: 145–147). Stefania Skwarczyńska pisze:

Wydaje się, że dzisiaj sprawa genezy gatunków literackich na podłożu struktury gatunków prostych jest tak oczywista, iż nie ma potrzeby wskazywać na jej ważkość. Nikt chyba nie zaneguje związków genetycznych zachodzących pomiędzy opowiadaniem literackim, powiastką, nowelą a strukturą opowiadania prostego, obsługującego nasze codzienne życie; pomiędzy listem literackim, listem poetyckim a listem zwykłym; pomiędzy reportażem literackim, a dalej powieścią reportażową [...] a sprawozdaniem; pomiędzy dialogiem literackim a rozmową [...]. Nikt nie oprze się poparciom swych historycznych wywodów w tym względzie argumentem strukturalnego podobieństwa, więc i genetycznej zależności pomiędzy gatunkiem rozwiniętym a odnośnym gatunkiem prostym (SKWARCZYŃSKA, 1965: 231).

Gatunki nazywane przez uczoną rozwiniętymi zostały już opisane w paradygmatach stosownych dziedzin wiedzy, gatu-

¹² Warto dodać, że Stanisław GAJDA (1991: 73–74) w odniesieniu do gatunków mowy występujących w tekstach, które powstają w komunikacji bezpośredniej, „tworzą w twarz”, używa określenia *gatunki prymarne*. Do potocznych gatunków prostych zaliczają się np. powitanie, pożegnanie, podziękowanie, pytanie, prośba, obietnica; do potocznych gatunków złożonych zalicza się m.in. rozmowę, kłótnię, wyliczankę, obelgę, kawał, plotkę. Za najważniejszy i najbardziej uniwersalny z gatunków potocznych uważana jest rozmowa. Opowiadanie potoczne w klasyfikacjach potocznych gatunków mowy lokuje się zdecydowanie w grupie gatunków złożonych (ADAMISZYN, 1995).

nek zaś prosty, a w sensie Bachtinowskim pierwotny, jakim jest opowiadanie potoczne, nie doczekał się dotąd na gruncie polskim szczegółowego opisu, choć bywa wskazywany jako jedna z form bezpośredniej komunikacji ustnej przenoszonych z uniwersum mowy w obręb literatury i uznawany za podstawę derywacji na polu gatunkowym (DOBRYŃSKA 1992: 77; DOBRYŃSKA, 1993: 300).

Rozwój socjolingwistycznych metod badawczych, rozszerzenie pola zainteresowań naukowych na język potoczny, a zwłaszcza wyłonienie się i ewolucja nurtu badań nad tekstem pozwalają na przedstawienie analiz potocznych opowiadań w dość eklektycznym kształcie: ogarniających zarówno poziom organizacji tekstu, kwestie delimitacji, metatekstu, spójności, jak i czynniki pragmatyczne wpływające na budowę omawianych opowiadań. Ważną rolę w pracy odgrywa zatem podejście kładące nacisk na pragmatyczny aspekt wypowiedzi zainspirowane przez niemiecki odłam stylistyki. Tekstologia niemiecka zaproponowała opracowanie modelu podstawowej struktury wypowiedzi z uwzględnieniem jej uwarunkowań pragmatycznych, podkreślała silne sytuacyjne uwikłanie wypowiedzi, które decyduje o tym, że pewne wzorce czynności komunikacyjnych są realizowane różnie, w zależności od typu modelu komunikacyjnego (SANDIG, 1986). W owej dynamicznej koncepcji badań nad tekstem styl ujmuje się jako jeden z aspektów (poziomów), na których urzeczywistnia się wykonanie działania językowego (WOJTAK, 1998: 373–374). Działanie owo odbywa się według rozpoznawalnego wzorca działania, który obejmuje semantyczne i gramatyczne właściwości wypowiedzi, a także warianty wykonania. W pracy wykorzystuję szereg kategorii pojęciowych wypracowanych zarówno na gruncie niemieckim i twórczo zaadaptowanych przez rozwijającą się polską genologię lingwistyczną, jak i pojęć ukształtowanych na gruncie polskim dzięki refleksji nad gatunkami wypowiedzi. W polskich badaniach stylistycznych i genologicznych koncepcje niemieckie pojawiły się za sprawą Jana MAZURA (1990). Stopniowo upowszechniło się pojęcie *wzorca tekstowego działania językowego*, rozumianego jako społecznie

wytworzona i reprodukowalna forma działania językowego istniejąca w systemie języka, definiowanego również jako projekcja typu wydarzeń komunikacyjnych na określone struktury tekstowe oraz inwariant różnych aktualizacji reguł tekstowych (por. GAJDA, 1993: 252; WITOSZ, 1997: 45)¹³.

Idąc tym torem i pojmując *wzorzec gatunkowy* jako „zbiór reguł dookreślających najważniejsze poziomy organizacji gatunkowego schematu, relacje między poziomami i sposoby funkcjonowania owych poziomów” (WOJTAK, 2004a: 16), w rozdziale pt. *Komponenty wzorca gatunkowego* omawiam aspekty strukturalny, pragmatyczny, poznawczy i stylistyczny opowiadania. Przedstawiony w pracy opis wzorca gatunkowego opowiadania, czyli ogólnych wytycznych budowy i zawartości treściowej gatunku wpisanych w świadomość gatunkową użytkowników języka, obejmuje kilka jego strukturalnych wariantów: strukturę podstawową i strukturę maksymalną, a także struktury alternacyjne i struktury adaptacyjne. Definicje podstawowych pojęć z tego zakresu znajdzie czytelnik w odpowiednich podrozdziałach.

Charakterystyka materiału

Podstawą materiałową pracy są nagrywane wypowiedzi potoczne, opowiadania powstające spontanicznie w codziennych rozmowach. Korpus można podzielić na trzy kategorie tekstów.

Pierwszą, najliczniejszą grupą, są ortograficzne zapisy 220 rozmów zarejestrowanych przez autorkę, prowadzonych w kontakcie indywidualnym, prywatnym, typu „twarzą w twarz”. Rozmówcy wywodzili się z kręgu rodzinnego lub grup przyjaciół. Nagrania dokonano w latach 1995–2013, w większości z podsłuchu, bez wiedzy, lecz za wcześniejszą zgodą osób nagrywanych. W zapisie nie stosuje się znaków interpunkcyjnych w roli segmentacyjnej, zaznaczone są jedynie pauzy w mówieniu: / oznacza pauzę krótką,

¹³ Różne podejścia badaczy do kwestii rozgraniczania pojęć *wzorca gatunkowego* i *wzorca tekstowego* ukazuje Bożena Witosz (2005: 117–119).

// – oznacza pauzę długą. Zapisy tych nagrań oznaczone zostały symbolem KW z datą nagrania i numerem fragmentu (np. KW 2001/I).

Druga grupa tekstów to zapisy 23 nagrań programów telewizyjnych, w których występują opowiadania potoczne:

- *Magazyn Ekspresu Reporterów* (pod red. B. Danilewicz),
- *Pies a sprawa polska* (pod red. I. Piłatowskiej i J. Jankowskiej),
- *Się ... powodzi* (pod red. I. Engler),
- *Rozmowy w toku* (pod red. E. Drzyzgi).

Zapisy te oznaczono skrótem nazwy programu z datą emisji (np. Pies 14-07-1998). Zasady transkrypcji są analogiczne jak w przypadku nagrań własnych autorki.

Trzecią grupę materiału poddanego analizie w pracy, traktowaną jako dodatkowe źródło, stanowi kilkadziesiąt tekstów języka mówionego opublikowanych w następujących tomach:

- K. PISARKOWA, *Składnia rozmowy telefonicznej*. Wrocław 1975 [TPis],
- *Teksty języka mówionego miast Górnego Śląska i Zagłębia*. Red. W. LUBAŚ. T. 1. Katowice 1978 [TMK 1978],
- *Teksty języka mówionego miast Górnego Śląska i Zagłębia*. Red. W. LUBAŚ. T. 2, cz. 1–2. Katowice 1980 [TMK 1980/1, TMK 1980/2],
- *Wybór tekstów języka mówionego Łodzi i regionu łódzkiego. Generacja średnia i najmłodsza*. Red. M. KAMIŃSKA. Łódź 1992 [TMŁ],
- A. OTWINOWSKA-KASZTELANIC, *Korpus języka mówionego młodego pokolenia Polaków (19–35 lat)*. Warszawa 2000 [KJMP].

W wymienionych publikacjach obowiązują różnorodne sposoby zapisu. Teksty w *Składni rozmowy telefonicznej* i *Korpusie języka mówionego młodego pokolenia Polaków* reprezentują standardowy zapis ortograficzny i interpunkcyjny. W tomach katowickich zastosowano uproszczoną transkrypcję fonetyczną, nie stosuje się znaków interpunkcyjnych w roli segmentacyjnej, a pauzy w mówieniu oddane są za pomocą ukośnych kresek, zaznacza się też m.in. upodobnienia międzywyrazowe. Wybór tekstów łódzkich wykorzystuje transkrypcję uproszczoną. W roli segmentacyjnej występują w tekście przecinki i kropki, a ich umiejscowienie ma oddawać tok mowy potocznej.

W rozprawie wykorzystano również zapisy nagrań reklam emitowanych w telewizji oraz kawałów będących w powszechnym obiegu. Przykłady te zapisano ortograficznie i z zastosowaniem tradycyjnej interpunkcji, a jako tekstom łatwo rozpoznawalnym nie nadano im żadnych oznaczeń skrótowych.

Indeks osobowy

- Abelson Robert 15, 54, 220
Adamiszyn Zbigniew 31, 70, 209
Albin Krzysztof 192, 209
Antas Jolanta 130, 209
Antczak Ewa 69, 222
Arystoteles 51, 53, 166, 209
Awdiejew Aleksy 45, 209
- Bachtin Michaił 29–32, 209
Baczyńska Halina 207, 209
Bal Mieke 9, 92, 102, 135, 209
Bańko Mirosław 138, 209
Baroni Raphaël 65, 209
Barthes Roland 7, 52, 98, 209
Bartlett Frederico 54, 210
Bartmiński Jerzy 8, 20, 23, 53, 63, 70,
138–140, 179, 202, 210
Bartoszyński Kazimierz 52, 231
Baryła Wiesław 59, 61, 224
Baszczak Błażej 17, 210
Baumeister Roy F. 16, 210
Bąba Stanisław 122, 210
Beaugrande Robert 178, 210
Berger Arthur Asa 11, 179, 210
Bettelheim Bruno 17, 210
Bjerke Björn 205, 210
Blum-Kulka Shoshana 39, 210
Bogdanowska Monika 121, 210
Bokus Barbara 11, 25–26, 46, 135, 210
- Boniecka Barbara 45, 138, 173, 211
Borkowska Aneta 26–27, 211
Boxer Diana 59, 211
Boyd Brian 15, 211
Bremond Claude 52
Brett Doris 17, 211
Brooks Peter 11–12, 211
Bruner Jerome 9, 17, 207, 211
Brzozowska Dorota 181–182, 211
Burzyńska Anna 12, 211
- Capps Lisa 21, 219
Carr David 10, 211
Chafe Wallace L. 203, 211
Charciarek Andrzej 45, 211
Cheshire Jenny 61, 212
Coates Jennifer 48, 56, 61, 66, 90, 174,
212
Crawford Mary 174, 212
Culler Jonathan 12, 212
Czubala Dionizjusz 23, 212
Czurak Maria 20, 62, 212
- Dautenhahn Kerstin 14, 212
Dawkins Richard 18, 212
Depta Katarzyna 212
Dijk van Teun Adrianus 8, 19, 51–53,
58–59, 65–66, 83, 85–86, 93, 135,
158–159, 183, 212

- Dobrzyńska Teresa 12, 32, 84, 86, 96, 152, 212
Doležel Lubomir 9, 126, 213
Dressler Wolfgang U. 178, 210
Dudzik Anna 47, 213
Dukiewicz Leokadia 152–155, 213
Duszak Anna 178, 213
Dybalska Renata 190, 213
- Engler Ireneusz 34
Epston David 17, 223
Erbaugh Mary S. 204, 213
- Fisher Walter R. 10, 213
Fludernik Monika 20, 21, 146, 213
Fogassi Leonardo 18, 220
Fortuna Paweł 68, 213
Freudenberg Olga 8, 83, 213
Freytag Gustav 51–52, 214
- Gajda Stanisław 30–33, 50, 70–71, 102–103, 152, 209–211, 214
Gallese Vittorio 18, 220
Gazda Grzegorz 203, 214
Geertz Clifford 178, 214
Georgakopoulou Alexandra 204, 214
Gesteland Richard R. 205, 214
Głowiński Michał 7, 10, 12, 38, 63, 101–102, 146, 180, 182, 187, 214
Godzic Wiesław 60, 214
Grabias Stanisław 179, 214
Greimas Algirdas Julien 52
Grepł Miroslav 154, 214
Greszczuk Barbara 140, 214
Grochowski Maciej 130–131, 215
Grochulska Ewa 191, 219
Grzegorzczkova Renata 93–94, 136, 148, 215
Grzenia Jan 225
Güllich Elisabeth 21, 28, 39, 55–58, 61, 63, 90–91, 93, 97, 168–169, 215
- Hajduk-Nijakowska Janina 23, 215
Hampden-Turner Charles 205, 215
Hardy Barbara 12–13, 215
Hempfer Klaus W. 30, 215
Hendricks William O. 101, 215
Holmes Janet 61, 215
Hołówka Teresa 63, 215
Hudson John A. 134, 215
- Jachnis Anna 200, 215
Janion Maria 73, 215
Jankowska Janina 34
Jefferson Gail 21, 87, 215
Jodłowski Stanisław 216
Johnstone Barbara 132, 216
Józwicki Tadeusz 206–207, 217
Junqueira Luciana 204, 216
- Kadłubiec Karol Daniel 23, 216
Kall Jacek 194–195, 197, 199, 216
Kamińska Maria 34
Kania Agnieszka 206, 216
Kawka Maciej 216
Kemper Susan 54, 216
Kielar-Turska Maria 25, 216
Kintsch Walter 53, 215
Kiparsky Paul 136, 216
Kita Małgorzata 196, 216, 225
Klemensiewicz Zenon 121–122, 148, 216
Kleszczowa Krystyna 216
Kohler Riessman Catherine 68, 205, 216
Kostkiewiczowa Teresa 7, 38, 63, 101–102, 146, 180, 182, 187, 214
Krynicki Ryszard 158, 216
Kulpa Jan 207, 216
Kurcz Ida 54, 204, 216
Kuryło Elżbieta 134, 217
Kwak Karolina 206, 216
- Labocha Janina 20, 23–24, 28–29, 38, 83, 85, 92, 103, 121, 127, 132, 169, 217

- Labov William 9, 20–22, 28, 37, 53, 64–67, 74, 83, 92–93, 135, 146, 158, 166–168, 172, 217
- Lalewicz Janusz 15, 59, 117, 189, 207, 217, 223
- Laskowska Elżbieta 130, 217
- Laskowski Roman 148, 215
- Lehr-Spławiński Tadeusz 148, 216
- Lévi-Strauss Claude 52
- Loewe Iwona 190, 217
- Lohfink Gerhard 62, 270
- Lubaś Władysław 19, 34, 70, 173, 217
- Łebkowska Anna 12, 218,
- Łotman Jurij M. 83, 218
- Ługowska Jolanta 20, 24–25, 62, 218
- Majchrzak-Broda Joanna 206, 211, 216
- Markiewicz Henryk 51, 218–219
- Marx Elizabeth 205, 218
- Mathesius Vilem 95, 218
- Matuszewska Katarzyna 18, 218
- Mayen Józef 137, 218
- Mayenowa Maria Renata 9, 83, 130, 210, 212, 217–218, 221, 223
- Mazur Jan 21, 70, 72–73, 79, 157, 173, 218
- Meister Jan Christoph 53, 218
- Mikołajczak Stanisław 122, 210
- Miller Geoffrey 13–14, 218
- Miller J.Hillis 11, 218
- Miodunka Władysław 118, 218
- Molicka Maria 9, 17, 207, 218–219
- Newman Leonard 16, 210
- Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława 8, 20, 53, 202, 210, 219
- Nieszczerczewska Małgorzata 12, 219
- Nikołajeva Tat'jana Michajlovna 154, 219
- Norricks Neal R. 20–21, 38, 56, 65–66, 85, 158, 167, 219
- Nowak Tomasz 13, 97, 219
- Nycz Ryszard 12, 211, 214, 218–220
- Ochs Elinor 21, 37, 179, 219
- Ogonowska Agnieszka 219
- Okoń Wincenty 11, 219
- Okopień-Sławińska Aleksandra 7, 38, 63, 101–102, 146, 180, 182, 187, 214
- Ong Walter 15, 201, 219
- Opacki Ireneusz 179, 219
- Ostromięcka-Frączak Bożena 191, 219
- Otwinowska-Kasztelanic Agnieszka 34
- Ożóg Kazimierz 45, 219
- Pisarkowa Krystyna 143, 147, 219
- Pitrus Andrzej 194, 219
- Polanyi Livia 21, 65, 219
- Polański Kazimierz 141, 220
- Poprzęka Maria 11, 220
- Prince Gerald 8–9, 52, 75, 220
- Propp Władimir 52
- Przybylska Renata 220
- Quasthoff Uta F. 220
- Rewers Ewa 19, 220
- Ricoeur Paul 9, 220
- Rizzolatti Giacomo 18, 220
- Rosner Katarzyna 12, 16, 220
- Rumelhart David 15, 54, 220
- Sandig Barbara 32, 72, 220
- Sawicka Irena 152–154, 213
- Schank Roger 15, 54, 220
- Schiffirin Deborah 151, 216, 220
- Shapiro Lauren R. 134, 215
- Shugar Grace Wales 11, 25, 46, 211, 220–221
- Simonides Dorota 20, 23, 220
- Skudrzyk Aldona 196, 220
- Skwarczyńska Stefania 30–31, 64, 220–221
- Slobin Dan 25, 221

- Sławiński Janusz 7, 38, 63, 101–103, 146, 180, 182, 187, 214, 221
Stanzel Franz Karl 207, 221
Stańczak-Wiślicz Katarzyna 60, 67, 221
Stempel Wolf-Dieter 8, 12, 58, 60, 102, 104, 121, 158, 221
Sujkowska-Sobisz Katarzyna 72, 178–179, 192, 221, 225
Sweetser Eve 221
Szczęsna Ewa 191–192, 221
Szyłak Jerzy 11, 221
- Tannen Deborah 56, 59, 135, 204, 216–217, 221–222
Taylor Charles 10, 17, 222
Todorov Tzvetan 8, 30, 52, 202, 222
Tomasello Michael 11, 222
Topolińska Zuzanna 37, 117–119, 222
Trelak Jan 200, 215
Trzebiński Jerzy 15–17, 49, 68, 197–198, 201, 208, 222
Trzynadłowski Jan 72, 179, 222
Tyniecka-Makowska Słowinia 203, 214
- Urban Krystyna 134, 217, 220
Urbańczyk Stanisław 148, 216
- Victorri Bernard 10, 14, 223
- Waletzky Joshua 9, 20–22, 28, 53, 73–74, 92, 167–168, 217
- Warchala Jacek 19, 21–22, 37–38, 43, 70, 74, 91, 93, 120, 173, 216, 223
Weinsberg Adam 97, 223
White Michael 17, 223
Wierzbička Anna 56, 83, 95–96, 121, 130, 180–181, 189, 201–202, 223
Wierzchowska Bożena 153–155, 223
Więckowski Ryszard 207, 216
Wilkoń Aleksander 8, 53, 70, 104, 145–146, 158, 178, 216, 222, 223
Witosz Bożena 33, 45, 49, 57, 70, 98, 101–102, 111, 113, 115–116, 217, 223
Wojciszke Bohdan 54, 59, 61, 224
Wojtak Maria 4, 30, 32–33, 49–50, 55, 72, 173, 178–179, 224
Wolfson Nessa 146, 224
Woźniak Tomasz 16, 224
Wróbel Henryk 148, 213, 215
Wyrwas Katarzyna 11, 56–57, 59, 63, 72, 79, 90, 135, 174, 178–179, 191–192, 221, 224–225
Wyskiel Wojciech 225
- Zatorski Mateusz 49, 222
Zięba Mariusz 68, 222
- Żmigrodzka Bożena 57, 72, 73, 79, 225
Żmigrodzki Piotr 223
Żydek-Bednarczuk Urszula 22, 45, 85, 110, 146, 173, 178–179, 225
Żyłko Bogusław 31, 225

Opracowała
Aleksandra Zok-Smoła

Indeks rzeczowy

- akcent iloczynowy (akcent kwantytatywny, rytmiczny) 152–153, 155
przyciskowy (dynamiczny, ekspiracyjny) 152–153, 155
tonalny (melodyczny, muzyczny) 153
zdaniowy (logiczny, rematyczny) 153
- architektonika tekstu 49, 55
astrukturalność 102–103
asymetria wiedzy 37–39
autonarracja 16–17
- bajka 8, 11, 15, 17, 23–25, 48, 52, 68, 190, 198, 212, 218
baśń 8, 17, 25, 198, 210
- cel komunikacyjny 25, 26, 56, 58–62, 71, 183, 189, 194, 197
- definicja semantyczna gatunku 56
deixis am Phantasma 117–118,
delimitacja 32, 45, 146
delimitator 83–84
początkowy 84, 96, 198–199
prozodyjny 84, 152
właściwy 84, 167
wtórny 84, 198
- deskrypcja nieokreślona 95–96, 199
- dialog 19, 21–22, 30–31, 37, 39, 54–55, 63, 83–84, 111, 192, 204, 206
dopowiedzenie 39, 41, 80, 108, 110, 112, 128, 131, 133–135, 149
dygresja 27, 105–107, 128–129, 134–135
dyskurs narracyjny 25–27, 53
- egzemplaryczność, egzemplum 24, 58, 66–67
ekspozycja 51, 53
elementarne jednostki semantyczne 56
- fabuła 7, 9, 11, 20, 24, 26, 51–53, 173, 183, 187, 200, 203
- funkcja autoprezentacyjna 59–60, 62
ekspresywna 58–59
fatyczna 43, 45, 47,
impresywna 58, 194
informatywna 57
ludyczna 59–60, 62, 190
pragmatyczna 53
relacyjna 59, 61–62
terapeutyczna 59, 62
integrująca 59, 61, 191
- gatunek 30, 49, 180
mowy 54, 181, 191
pierwotny 30–31

- prosty 31
 prymarny 31
 wtórny 31
 złożony 31
 gramatyka narracyjna 53, 75
- homo narrans* 10
 humanistyczna teoria gatunku 30–31
- inteligencja narracyjna 14
 intencja 8, 11, 16, 18, 24–25, 29, 55–57,
 59–60, 62–63, 68, 71, 93, 117, 121,
 128, 190, 194, 204
 interakcja 14, 22, 25–27, 38, 46–47, 49,
 55, 62, 65, 202
 interlokutor 38, 46, 88, 90–91, 98, 101,
 117–120, 173
 intonacja emocjonalna 154
 opadająca (kadencja) 155–157
 wznosząca (antykadencja) 155–
 157
- kawał 11, 31, 35, 132, 180–190, 192, 202,
 224
 koda (potwierdzenia odbioru) 43
 (zakończenie opowiadania) 21,
 166–173
 komentarz 24, 80, 83, 121, 127–128,
 130–131, 169, 204, 210
 kompetencja narracyjna 11, 46, 50
 komplikacja 20–21, 53–54, 73–81,
 101, 105, 127–128, 133–134, 135–
 158, 159, 168, 174–178, 183–189, 193,
 196, 198, 200
 kontaminacja gatunkowa 178, 179,
 190
 kontekst 22, 55, 76, 87, 98, 121, 125, 139,
 172
 życiowy gatunku 62, 69, 194
- legenda 15, 20, 198
 linia narracji 26, 80
- metatekst 24, 32, 45, 78, 82, 84, 90, 92,
 97, 127, 143, 166, 167, 169
 moral 28, 53, 169–170, 206
 myślenie narracyjne 13–19
- nadawca 8, 23, 25, 37–39, 43, 45, 50,
 55–59, 61–65, 71, 76, 81, 83, 90, 92,
 95, 98, 102, 111, 113, 118, 124, 126,
 128, 130, 132, 146–147, 149, 153, 157,
 167, 177–178, 182, 183, 187, 189–192,
 194–196, 200
 bezpośredni 192–193, 199
 wszechwiedzący 192, 193, 196,
 198, 199
- narracja 7–12, 14–19, 21–22, 25–28,
 39, 42, 46–47, 52–54, 56–59, 63–
 65, 69, 72–73, 75, 78, 80–81, 83–84,
 90–92, 97, 100–101, 104–105, 109–
 110, 120, 126–127, 129, 133, 135, 145,
 147, 158, 169, 174–175, 177, 179, 183–
 184, 187, 189, 193, 198, 200, 203, 205
 mówiona 19–20, 43
 naturalna 19, 21, 158
 potoczna 21–22, 37–38, 55–59,
 67, 74, 135, 144, 154–155, 158,
 168, 174, 176, 181, 183, 189–
 190, 194, 203–204, 207
- narratologia 12, 52
 narrator 10, 12, 19, 21, 24, 26–28, 38–
 45, 48, 56, 59, 60–61, 64–68, 78,
 80–82, 88–91, 93, 96–100, 103, 105,
 107–115, 120–121, 123, 125, 127–
 132, 134, 144–146, 148–149, 152,
 154, 157–159, 164–166, 168–172,
 174–177, 182, 187, 192, 200, 207
- neurony lustrzane 18–19
- ocena 20–21, 28, 53, 60, 73, 101, 124
 odbiorca 8, 16–17, 24–25, 37–39, 41,
 43–44, 50, 52, 55–68, 71, 76, 82–
 83, 85, 93, 95, 98, 100, 103, 112–115,
 118, 124, 127, 130–132, 135, 145–146,

- 148, 155, 157, 166, 173, 182–183, 187,
189–200, 202, 204
- okaz 30
- operatory modalno-syntagmatyczne 45
- opis 38, 39, 57, 64, 77, 93, 98, 101–116,
119, 120, 121, 126, 132, 133, 183, 190,
203, 204, 206
zawiazkowy 102–103, 107
- opowiadanie minimalne 8, 74–75, 77,
78
mówione 19
ustne 19–28, 85
- orientacja 20–21, 39, 54, 73–82, 92–
135, 144, 147–154, 156–157, 174–
177, 182–189, 195–197, 204
- parenteza 122–123, 125, 131
- początek ściągnięty 95
- pole narracji 26
- potoczny obraz świata 63–64, 166
- potoczny poznawczy wzorca gatunko-
wego 33, 49–50, 63–68
pragmatyczny wzorca gatunko-
wego 33, 49–50, 55–62
strukturalny wzorca gatunko-
wego 33, 49–50, 50–55
stylistyczny wzorca gatunkowe-
go 33, 49–45, 68–70
- praesens historicum* 63, 128, 136, 141,
145–149, 151, 158, 174
- puenta 180–181, 183–184, 189
- punkt kulminacyjny (zwrotny) 45, 52,
81–82, 110, 136–137, 141–152, 153–
154, 157, 174
- pytanie dopingujące 45
- rama delimitacyjna 24, 83
pragmatyczna 92, 166
- ramowa kompozycja tekstu 186–187
- reakcja rozstrzygnięcia 38
rozwinęcia 38
uzupełnienia 38
zestawienia 38
- realizacja wzorca 29–30, 168, 201
- rekonstrukcja struktury tekstu 49,
72–73
- reprezentacja wzorca 29–31
- rozwiązanie 20–21, 26, 40, 51–54,
73–79, 81–82, 110, 134, 147–150,
153–154, 158–166, 168, 172, 174–
178, 184–189, 193–198, 200
- scena narracyjna 27
- schemat fabularny 52
- schemat narracyjny 11, 15–16, 27–29,
169, 183, 184, 187, 189, 197–198, 200
- schemat poznawczy 15, 54
- sekwencja narracyjna 27, 185–189
- struktura maksymalna 33, 72–73,
79–173
podstawowa 20, 32, 33, 72–79,
181
adaptacyjna 30, 33, 72, 178–200
alternacyjna 30, 33, 73, 173–178,
181
- styl potoczny 69
- sygnał delimitacyjny 84, 167
- sympptom początku / końca 84, 102
- sytuacja komunikacyjna 22, 55–58,
61, 64, 90, 97, 116, 127, 145–146,
148–149, 168, 176
narracyjna 56, 87, 90, 92–93, 117,
166, 169, 173, 178
- tellability* 21, 64–65, 85
- wiedza wspólna 37, 46, 56, 98, 120
- wprowadzenie 20–21, 51, 73, 76, 78–
80, 83–92, 97, 133, 148–151, 158,
174, 176–177, 187–189, 204
- wspólnarracja 25, 56, 109
- współprodukowanie 22, 37
- wypowiedzenia zestawione 121–122

- wzorzec czynności językowej 71
 działania językowego 32–33, 71
 gatunkowy 33, 49–70, 71, 178–
 179, 181, 190, 194–195, 197
 tekstowy 71–73, 174, 178, 181, 183
- zaimki deiktyczne (wskazujące) 41,
 111, 116–120, 141–142
- zakończenie (koda) 21, 73, 166–173
- zdanie egzystencjalne 95–96
- zestawione wypowiedzenia 121–122
- związek przyczynowo-skutkowy 9, 15,
 26–27, 48, 51, 53, 127, 161, 183

Opracowała
Aleksandra Żok-Smoła

Katarzyna Wyrwas

Colloquial stories in the light of a linguistic genology

Summary

The book inscribes into an already rich collection of works inspired by textology and linguistic genology. The aim of the work is to analyse colloquial stories appearing in everyday conversations, or, more specifically, present linguistic realizations of structural models of this genre.

The initial chapter shows various understandings of the notion of a *story* and a *narrative* in contemporary humanistic studies.

Chapter one presents a story as a component of a conversation that is the effect of a natural face-to-face cooperation between its participants. The analyses presented prove that colloquial narratives are texts dynamically created, marked by an imprint of a characteristic exchange of sending-receiving roles thanks to which they are generally not monologue, but interactive texts, which also influences building interpersonal bonds.

Chapter two brings a detailed description of a genre model of a colloquial story in its four aspects: a structural, pragmatic, cognitive and stylistic one. Presenting a structural aspect of a story, the author discusses the attempts to arrange the fictional schemes on the grounds of the theory of literature, narrative grammar and psychology. A description of the pragmatic component defines the parameters of a model communicative situation of a story, a picture of a sender and receiver, as well as the aims of communication (an illocutionary potential). Describing a cognitive component, the author shows the components of a colloquial image of the worlds manifested in the very texts. Cognitive values of the history from an everyday life can also be seen in their exemplary overtone: colloquial stories show ways a narrator or a character deals with problems. A stylistic level covers genre determinants of a text and linguistic means such as morphological, lexical and syntactic realizing them. Thus, the very chapter gives a description of the features of a colloquial language being the result of the spontaneity of an oral communication.

The subject of interest in chapter three is structural models of colloquial stories. The first stage of the analysis constituted differentiating the basic structure composed by constitutive components being semantic equivalents of the elements of a full fictional structure. Next, a description of a five-component maximum structure of a colloquial story, linguistic realizations of particular components, that is an abstract, orientation, complication, solution and coda,

was given. In the part describing ways of introducing a narrative to conversations, the author analyses a meta-textual frame dividing a narrative from expressions preceding and following it, indicates typical initial delimiters. Next, she presents a detailed analysis of the orienteering part, paying attention to ways of defining the time of the events and locating them in a space, as well as discusses ways of describing the background of the events and characters and avoiding descriptions, as well as the role of a commentary in the form of margin remarks coming from a narrator. The analysis of the material collected shows that complication and a turning point of the action in a colloquial story can be signaled on a lexical, syntactic, inflectional and phonetic level. In the next subchapter, typical forms of action resolution are discussed while a description of the elements of a maximum structure of a story is closed with the analysis of the end which is to explicitly express the coda of a narrative situation, and signalize a return to the situation defined by a communicative here and now, constituting a borderline element of the text, and a component of a meta-textual frame. At the end of the story, often the evaluation of the events presented in the form of a moral, proverb or saying is given.

Chapter three gives a description of alternative structures of a story, namely, structures situation-related and characterized by a change of the quantity or subsequence of the composition elements typical of a given genre. The very structural changes appear as a result of the impact of the element of colloquial speech, a wide variety of reconstructed events, as well as under the influence of a particular communicative situation in which the story develops.

Chapter three closes a description of adaptation structures of a story, that is those that refer to other genre models existing in the speech universe. On the example of narrative jokes and advertisements using the form of a story, the author shows that a story, in contamination with other genres, is a stronger form: it does not undergo adaptations on its own, but becomes the source of adaptation, or the basis for transformations of other genres. Form adaptations under the influence of a story scheme can be global in nature which is seen in e.g. jokes taking on the form of a narrative, can also appear in partial adaptations, which can be observed in e.g. advertisement messages.

Katarzyna Wyrwas

Alltägliche Erzählungen im Lichte der linguistischen Genologie

Zusammenfassung

Die vorliegende Abhandlung passt in die schon reichhaltige Sammlung der Erzählungen hinein, die durch Textologie und linguistische Genologie inspiriert werden. Ihr Ziel ist es, die in alltäglichen Gesprächen auftretenden Erzählungen zu analysieren und genauer: die Sprachrealisationen der strukturellen Modelle innerhalb der Gattung darzustellen.

Das Einführungskapitel veranschaulicht, wie der Begriff *Erzählung* in gegenwärtiger Humanistik verstanden wird.

Im ersten Kapitel erscheint eine Erzählung als ein Element des Gesprächs, das die Folge der bei den Kontakten „von Angesicht zu Angesicht“ normalen Zusammenarbeit zwischen den Gesprächspartnern ist. Alltägliche Erzählungen sind Texte, die dynamischerweise geschaffen und durch einen charakteristischen Tausch der „Sender-Empfänger“-Rollen gekennzeichnet werden, so dass sie meistens interaktive Monologe sind, die den Aufbau von zwischenmenschlichen Beziehungen beeinflussen.

Das zweite Kapitel bringt eine genaue Charakteristik des Gattungsmusters „alltägliche Erzählung“ in deren vier Aspekten strukturellen, pragmatischen, kognitiven und stilistischen. Beim strukturellen Aspekt versucht die Verfasserin, die Handlungsschemata auf dem Gebiet der Literaturtheorie, der narrativen Grammatik und der Psychologie zu ordnen. Beim pragmatischen Element bezeichnet sie die Parameter der kommunikativen Modellsituation der Erzählung, den Sender und den Empfänger, als auch die Kommunikationsziele (illokutives Potential). Beim kognitiven Element nennt sie die Bestandteile des allgemeinen Weltbildes, das in den gesammelten Texten widerspiegelt wird. Kognitive Werte der alltäglichen Geschichten lassen sich auch in deren exemplarischer Aussage erkennen: alltägliche Erzählungen zeigen zwar, wie der Erzähler und seine Helden mit den Problemen des Alltags zurechtkommen. Der stilistische Aspekt umfasst die Gattungsdeterminanten des Textes und die dazu gebrauchten morphologischen, lexikalischen und syntaktischen Sprachmittel. In dem Kapitel werden also die aus der Spontaneität der sprachlichen Kommunikation folgenden Merkmale der Alltagssprache besprochen.

Zum Gegenstand des dritten Kapitels werden strukturelle Modelle der alltäglichen Erzählungen. Zuerst wurde die aus konstitutiven Elementen (semantische Äquivalente der Handlungselemente) bestehende Grundstruktur

unterschieden. Dann schildert man die maximale Fünfelementstruktur von der alltäglichen Erzählung, die Realisationen von deren einzelnen Bestandteilen: Einleitung, Orientierung, Komplikation, Lösung und Beendigung. In dem Teil zeigt die Verfasserin, auf welche Weise eine Erzählung ins Gespräch eingeführt wird; sie analysiert den Metatext-Rahmen, der die Erzählung von den vorhergehenden und nachfolgenden Aussagen abtrennt und nennt typische Anfangsdelimitatoren. Danach analysiert sie genau den Orientierungsteil, indem sie auf die Methoden hinweist, mit deren Hilfe die Zeit von den einzelnen Ereignissen und deren Lokalisation in dem Raum bezeichnet werden und beschreibt, auf welche Art und Weise der Hintergrund von Ereignissen und Helden dargestellt werden und was für eine Rolle das in Form der beiläufigen Bemerkungen erscheinende Kommentar des Erzählers spielt. Die Analyse des gesammelten Stoffes zeigt, dass die in der alltäglichen Erzählung auftretenden Komplikation und der Wendepunkt der Handlung können auf lexikalischer, syntaktischer, phonetischer und Flexionsebene signalisiert werden. In dem nächsten Unterkapitel werden typische Formen der Handlungslösung besprochen und die Charakteristik von den einzelnen Elementen der maximalen Struktur der Erzählung endet mit der Analyse der Beendigung, deren Rolle ist, die narrative Situation eindeutig zu schließen und die Rückkehr zu der durch kommunikative „hier“ und „jetzt“ bestimmten Situation signalisieren; die Beendigung bildet das Grenzelement des Textes und gehört dem Metatextrahmen. Häufig findet man in dem Endteil der Erzählung die Beurteilung von Ereignissen in Form einer Moral, eines Sprichwortes oder eines Ausspruchs.

Im dritten Kapitel werden außerdem die Alternationsstrukturen der Erzählung, also die situativ miteinander verbundenen und durch eine Veränderung der für diese Gattung typischen Anzahl und Reihenfolge der Bauelemente gekennzeichneten Strukturen geschildert. Zu strukturellen Veränderungen kommt es unter dem Einfluss von der lebhaften Umgangssprache, wegen der großen Vielfältigkeit der wiedergegebenen Ereignisse und unter dem Einfluss von einer konkreten kommunikativen Situation, in der die Erzählung entsteht.

Am Ende des dritten Kapitels werden die Adaptationsstrukturen der Erzählung, d.h. die sich auf andere Gattungsmuster in dem Sprachuniversum beziehenden Strukturen besprochen. Anhand der Witze und Werbetexte in Form einer Erzählung zeigt die Verfasserin, dass sich die Erzählung bei der Kontamination mit anderen Gattungen als eine stärkere Gattung erweist: sie unterliegt keinen Adaptationen, sondern wird zu einer Adaptationsquelle und ist die Grundlage für Veränderung der anderen Gattungen. Unter dem Einfluss des Erzählungsschemas können die Formadaptationen einen globalen Charakter haben, was z.B. in den Witzen in narrativer Form zum Vorschein kommt; es kann auch partielle Adaptationen geben, die beispielsweise in Werbeanzeigen auftreten.

Redaktor: Aleksandra Zok-Smoła

Aranżacja graficzna okładki: Magdalena Starzyk

Redaktor techniczny: Małgorzata Pleśniar

Korektor: Lidia Szumigała

Łamanie: Alicja Załęcka

Copyright © 2014 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336

ISBN 978-83-226-2251-3

(wersja drukowana)

ISBN 978-83-226-2338-1

(wersja elektroniczna)

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

www.wydawnictwo.us.edu.pl

e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 15,00. Ark. wyd. 14,00. Papier
offset. kl. III, 90 g Cena 34 zł (+ VAT)

Druk i oprawa: „TOTEM.COM.PL Sp. z o.o.” Sp.K.
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław